

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 4.50, Kwartalnie Mk. 13.50.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie 13.50.

Cena numeru pojedynczego 20 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajnie: 65 fen. za wiersz pettlowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpaltów).
Drobne: 10 fen. za wiersz, najmniej 1.00 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz pettlowy (str. 4 szp.).
Nekrologi: 11.—Mk. za wiersz pettlowy (str. 4 szp.).

Komisarz Wyborczy do Sejmu Ustawodawczego

na okręg, obejmujący miasto Łódź, pośladaje do publicznej wiadomości, że urzędować będzie codziennie między 11 a 2 w biurze Głównej Komisji Wyborczej przy ulicy Sienkiewicza nr. 3.

Mania Senderówna
Hento Bernheim
Zarecent.
10 grudnia 1918 r.

Dekret

o utworzeniu Ministerjum Sztuki i Kultury.

Na wniosek Rady Ministrów stanowią, co następuje:

Art. 1. Zostaje utworzone Ministerjum Sztuki i Kultury.

Art. 2. Do Ministra Sztuki i Kultury należy zawiadywanie i opieka nad sztuką, literaturą piękną, zabytkami, muzeami sztuki, teatrami i wykształceniem estetycznym narodu.

Art. 3. Dziedziny w artykule poprzedzającym wymienione zostają wyjęte z zakresu kompetencji Ministra W. R. i O. P., w którego zawiadywaniu pozostają wszystkie inne dziedziny, wyszczególnione w art. 26 dekretu o Tymczasowej organizacji władz z dnia 3 stycznia 1918 r.

Art. 4. Art. 3 Statutu Rady Oświecenia Publicznego z dnia 18 września 1918 r. zostaje zmieniony w ten sposób, że Rada Oświecenia Publicznego składa się z 37 osób, a mianowicie oprócz osób, wyliczonych w ust. b. tegoż artykułu, w skład Rady Oświecenia Publicznego wchodzi jeden przedstawiciel Ministerjum Sztuki i Kultury.

Art. 5. Wykonanie niniejszego dekretu powierza się Ministrowi Sztuki i Kultury w porozumieniu z Ministrem W. R. i O. P.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister W. R. i O. P.:

(—) K. Pruss.

Minister Sztuki i Kultury:

(—) M. Downarowicz.

Dan w Warszawie, dnia 5 grudnia 1918 r.

cy się zniwala się do walki; we wzrostach galicyjskich w następstwie bezrobocia i dezorganizacji; wojna odebrała miasto od wsi i środków żywności, miasto grozi straszny głód, brak opału i zaopatrzenia niezbędnego, że zabraknie też światła i wody. Dlatego należy zakodczyć wojnę bratobójczą, naprawić szkody i zaroić rany, jakie ta wojna zadała ludności.

Ukraińscy kolejarze mają wszyscy wrócić do pracy i przy przyjęciu mogą żądać przyszczenie, że będą wiernie spełniali swoje obowiązki dla dobra całego ogółu.

Nad postawioną rezolucją i nad organizacją Rady robotniczej rozwinięła się długa dyskusja, poczem przyjęto następującą uchwałę:

Zebanie 1) uroczyście stwierdza prawo narodu ukraińskiego do niepodległego życia na ziemi ukraińskiej.

2) — uważa, że nie wojna, a wzajemne rokowania reprezentantów ukraińskiego i polskiego narodu wziętynie światowy kongres międzynarodowy rozstrzygnąć ma o granicach obu państw.

3) — uważa, że wojna naraża kraj a w szczególności ludność Lwowa na wielki niedostatek.

4) Zebrani kolejarze poczynają tedy za konieczne dla uchylenia tej katastrofy — wprowadzenie normalnych stosunków, a w szczególności zaprowadzenie prawidłowego ruchu kolejowego.

5) Przystępując do pracy, zebrani robotnicy żądają, żeby przyjmowano do roboty wszystkich bez wyjątku — bez ewentualnych czarnych list.

6) Zebrani protestują przeciwko dyktaturze wojskowej, która znosi swobody obywatelskie, a w szczególności uniemożliwia życie klasy robotniczej, jej organizację, oraz pracę i walkę wyzwoleńczą.

7) Ukraińscy kolejarze żądają, ażeby ich nie wzywano do służby, która miałaby na celu akcję wojenną przeciwko narodowi ukraińskiemu.

Po uchwale tej rezolucji wybrano z różnych galezi służby kolejowej zastępców do Ukr. Rady robotniczej. Reprezentantom tym polecono zstępować intezesy kolejarzy ukr., jakoteż wejść w stosunki z polską Radą robotniczą.

Jak widzimy, stanowisko ukr. socjalistów we Lwowie różni się od stanowiska owych nieprzejednanych Rusinów, którzy nie chcą doprowadzić do jakiegolwiek tymczasowego choćby kompromisu i wiodą — do niczego nie wiodącą partyzantkę — prócz do dalszej ruiny tego, czego nie zniszczyła doszczętnie wielka wojna. Nie lada się cniha, że ich siły definitywnie wytyczą, takie lub inne granice na obszarach galicyjskich; więcej w tem słęej zapamiętałości, niż polityki. Wracając wszakże do „Wpędu” dodamy, że wychodzi on do jakimś drukiem: ruskim i łacińskim. Dział tak, zmuszający wycałnicwio do marnowania połowy miejsca spowodowany został nakazem generała Rozwadowskiego.

Każdy numer pisma zawiera wyjąśnienia, że pod przymusem to czyni.

Pytanie, co ma na celu ten przymus? Tak redakcja, jak i czytelnicy „Wpędu” muszą to odczytywać, jako chęć ponizania ich przez narzucanie im wbrew ich woli czołonek, które się nie przyjęły w piśmiennictwie ruskim; ponadto prowadzi to w konsekwencji do marnotrawienia papieru. A że nie jest to dyktowane żadną przeczną koniecznością wojenną — więc także rozgorczyła jest zaczerpnięcie może z wóarów austriackich — a nie ma nic wspólnego z towarzyszyńmi tradycjami polskimi.

Nie może też niechodzić i za odpowiedź na okrucieństwa pożogi i zniszczenia, które szerzą ci Rusini, co za wszelką cenę chcą bratobójczej walki.

Uroczystości w Paryżu na cześć Jerzego V.

Król Jerzy V wraz z synami, księciem Galji i księciem Albertem, w towarzystwie swity przybył pocztą specjalną do Paryża w dniu 28 listopada o godzinie 2 i pół po południu. Na dworcu gości królewskich powitał prezydent republiki, posłowie wraz z przedstawicielami senatu i izby deputowanych, przewodniczący rady ministrów, ministrowie, prefekt policji, przewodniczący paryskiej Rady municypalnej i inne osobistości urzędowe.

Orszak udał się do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie dla dostojnych sprzymierzeńców przygotowano wspaniały apartament, specylnie umeblowany antykami z muzeów i z królewskich pałaców z Paryża.

O godz. 4 po południu król Jerzy wraz z synami złożył wizytę prezydentowi w republiki w pałacu Elizejskim. Przyjęcie odbyło się w wielkim salonie zloczynym, gdzie król i prezydent dłuższy czas prowadzili serdeczną rozmowę. Jerzy V oświadczył, że czuje się wzruszonym entuzjastycznym przyjęciem, zgotowanym mu przez tłumy paryskie.

Porozmawiawszy z obecnymi dygnitarzami, po złączeniu swego uszanowania pani Polkare, szlachaj gości udali się do ambasady angielskiej, gdzie podejmowano ich podwieczorkiem.

O godz. 8-aj w wieczornym prezydent republiki i pani Polkare wyjechali w pałacu Elizejskim, wielki obiad na cześć króla Anglii i wielkich księży. W czasie uroczystości, na której poza głównymi gośćmi było obecnym około 200 osób ze świata ministerjalnego i ze słęj poselskich, prezydent republiki wznosił toast, w którym, zaznaczył od przypomnienia odwiedziny króla Jerzego w Paryżu w dniu 21 kwietnia 1914 roku, szerokiej dalsze porozumienia francusko-angielskiego.

W odpowiedzi Jerzy V wniósł toast na cześć prezydenta republiki, na pomysłność i szczęście narodu francuskiego.

Przyjęcie zakończyło się o godzinie 10 i pół wieczorem; mimo późnej pory na drodze królewskich gości gromadziły się wielkie tłumy, awerjanie witały króla Anglii.

Nazajutrz rano król przyjmował w ambasadzie angielskiej delegację wojskowych angielskich, bawiających na urlopie we Francji. O godz. 12 i pół odbyło się wielkie śniadanie w ministerjum spraw zagranicznych, gdzie honory domu robił minister spraw zagranicznych, p. Pichon, wraz z żoną.

radca municypalnej p. Antrand, prefekt w Sekwany. Król w słowach serdecznych odpowiadał.

Przy dźwiękach marsza „Sambra i Moza” orszak królewski wstępował wśród kordonów straży municypalnej, prezentującej broń, po wspaniałych schodach „Hotelu de ville” jadłaję, urządzonej w salonie z arkadami. Król wraz z synami zapisał się w złote księdzę m. Paryża P. Mithourand ojarował Jerzemu V imieniu miasta 10 tomów kolekcji Duhau, oprawnych w skórę. Król był bardzo wzruszony i wdzięczny za tak artystyczny dar.

Na zakończenie szeregu uroczystości w piątek wieczór król wydał obiad dla prezydenta i osobistości wysoko postawionych w ambasadzie angielskiej.

O godz. 8 rano w sobotę król angielski wraz z synami i swiatą odjechał z Paryża z dworca Inwalidów.

Komunikat polskiego sztabu generalnego z dnia 12 grudnia.

Na południe od Mościsk po 2-godzinnej walce zostały zajęte przez oddział rotmistrza Dunin-Borkowskiego wieś Kurkiewiczze. Na południe od Lwowa nasza artylerja skutecznie ostrzeliwała okopującego się nieprzyjaciela. Między Laskami Murwanami a Molechowem, na północ od Potelicy utarczki z bandami ukraińskimi. Na południe od Rawy Ruskiej około Kamionki stwierdzono oddział nieprzyjacielski w mundurach rosyjskich. W przemyślim tomaszowskim i włodzimierskim bez zmian.

Szef sztabu generalnego.

Milicja ludowa.

Warszawa, 12 grudnia.

„Monitor Polski” ogłasza o utworzeniu milicji ludowej, celem utrzymania spokoju i bezpieczeństwa ludności miast i wsi przed dla walk w wszelkie przejawami bezładu i społecznego. Milicja ludowa będzie siłą wykonawczą wojskową zorganizowaną, a zatem będzie bezpośrednio od ministra spraw wewnętrznych. Formowanie i kompletowanie milicji ludowej przeprowadzi wydział milicji ludowej przez założenie biur verbunkowych i odnośnej komendy.

Zakładnicy ze Lwowa.

(P. A. T.)

Lwów, 12 grudnia.

„Gazeta Lwowska” donosi, że się dowiadujemy, na ządanie polskich władz wojskowych wywiezieni zostali, jako zakładnicy następujący przedstawiciele obozu ukraińskiego i sjonistycznego: dr. Władysław Starosolski, dr. Kurowiec, dr. Badyński, Romanczuk, dr. Gabal, dr. Ringer, dr. Tanenblatt, dr. Hol. Arszawian dokonał patrolu pod kierownictwem oficerów, którzy otrzymali ścisłe nakazy przeprowadzenia swej funkcji z wszelkimi względami dla treszowanych. Wiceprezydent Romanczuk odstawił został na dworcu autobilem. Na dworcu stały już przygotowane ogrzane wagony I-aj i II-aj klasy. Arszawianych odwieziono rannym pociągiem w kierunku na zachód. Zakładnicy ci w rękach polskich stanowią będą rękojmią odpowiedniego zachowania się ich organizacji — we Lwowie, oraz będą rękojmią odpowiedniego traktowania; zakładników i jeńców polskich w rękach ukraińskich. Naczelne kierownictwo wojsk polskich dalekie jest od stosowania i gwałtu wobec przeciwników, potrafi jednak z całą stanowczością wystąpić tam, gdzie chodzić będzie o obronę wojsk i obywateli.

Socjaliści ruscy we Lwowie.

Mamy pod ręką № 3 socjalistycznego pisma we Lwowie „Wpęd”. Artykuł wstępny przy okazji omawiania zagadnień robotniczych daje i rzul oka na stanowisko obecne socjalistów ruskich we Lwowie. Dziennik opisuje zebrane kolejarzy ruskich.

Referent tow. Iftokaj Hankiewicz wskazywał — pisze „Wpęd” — że pięcioletnia wojna docna zniszczyła kraj i jego gospodarke a przedłużana jej grozi krajowi a przede wszystkim Lwowa pobruści zruba. — Resztai młodych, zdolnych do pra-

Wolni od mobilizacji.

Warszawa, 12 grudnia.

„Monitor Polski” ogłosił dekret o wyłączeniu z pod mobilizacji osób, pełniących służbę przy władzach i urzędach państwowych i publicznych.

Kanalizacja Łodzi.

(Tel. wł. „G. P.”)

Warszawa, 12 grudnia.

Z zupełnie nieporodajnego źródła korespondent „Głosu Polskiego” dowiaduje się, że na pierwszym planie robót publicznych, które rozpocząć się mają jeszcze w zimie jest — skanalizowanie m. Łodzi.

Austria, a walki w Galicji wschodniej.

Kraków, 12 grudnia.

Przemysłowe biuro prasowe podaje, że dowództwo wojsk polskich otrzymało od wojskowych urzędów republiki austro-niemieckiej następujące zawiadomienie: Austriacko-niemiecki państwowy urząd wojskowy oświadcza, że wszystkie osoby wojskowe austro-niemieckie, które mieszały się do walk w wschodniej Galicji, tracą prawo do opieki ze strony swojego rządu.

Gen. Leśniewski we Lwowie.

(P. A. T.)

Lwów, 12 grudnia.

W tych dniach przybył tu generał Leśniewski, który objął dowództwo nad wojskami operującymi w Galicji wschodniej.

Krajactwa niemieckie.

(T. K. S.)

Bytom, 12 grudnia.

Wydział śląskiej naczelnej rady ludowej zaprzecza kategorycznie doniesieniom niemieckiej rady w Wroclawiu jakoby miał cośkolwiek wspólnego z proklamacjami wzywającymi do utworzenia niezależnej republiki śląskiej, które w ostatnich czasach ukazywały się na Śląsku Górnym.

Armia ludowa w Niemczech.

(T. K. S.)

Berlin, 12 grudnia.

„Berliner Tageblatt” donosi: Rząd nosi się z myślą utworzenia armii ludowej na miejscu dotychczasowej. Konkretnych postanowień co do organizacji dotychczas jeszcze nie powzięto.

Adres francuskiego związku pokoju.

(T. K. S.)

Frankfurt n. M., 12 grudnia.

„Frankfurter Zeitung” donosi, że francuski związek pokoju zwrócił się do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu z adresem do prezydenta Wilsona, w którym przemawia o warunkach zmierzających do utrwalenia pokoju i wyraża nadzieję, że prezydent Wilson osobiście kierować będzie kongresem pokojowym w celu utworzenia związku narodów. Poseł amerykański Karol Schard odpowiedział, że prezydent Wilson stoi niezłomie na stanowisku swoich warunków zmierzających do zorganizowania świata w duchu demokratycznym. Pokój musi być ubliżony na czas dłuższy, a rozbrojenie powszechne musi uwiecznić uwarunek życia.

Wilhelm na tułaczce.

(T. K. S.)

Frankfurt n. M., 12 grudnia.

Z Nagi donoszą: Gazety holenderskie przynoszą oświadczenie prezydenta ministrów, że rząd holenderski wraz z rządem niemieckim zajmuje się kwestją wyznaczenia cesarzowi Wilhelmu nowego miejsca zamieszkania.

Nowy rząd rosyjski w Sztokholmie.

(T. K. S.)

Sztokholm, 12 grudnia.

Gazeta „Dages Neuhater” donosi, że do Sztokholmu przybyli: Były rosyjski prezes ministrów Trepow, General Dan, marszałek szlachty Sawicki oraz kilku innych. Celem ich pobytu w Sztokholmie jest utworzenie nowego rządu rosyjskiego zmierzającego do osadzenia rządów bolszewickich. Jako członków nowego rządu

wymieniają jeszcze ks. Wołkońskiego, bar. Taubego, senatora Zaszajko (raz generała Masalskiego). Nowe ministerjum organizowane jest w porozumieniu z koalicją. Ten sam dziennik donosi, że zdobywca twierdzy Erzerumu general Jude-nicz po dłuższej tułaczce przybył do Sztokholmu.

WARSZAWA.

Delegacje u prezydenta ministrów

(wł.) Do prezydenta ministrów złożyły się następujące delegacje: 1) Przedstawiciele Polosruś i Litwy, w osobach p. p. Mickiewicza, Nowickiego i Handelmana. Delegacja prosiła o poparcie rządu w sprawie stworzenia siły zbrojnej dla obrony polskości na Białorusi i Litwie. Fundusze dostarczył ziemianstwo przy współudziale państwa. Dziś sprawa ta omawiana będzie na Radzie ministrów. 2) Del. kolejarzy b. okupacji niemieckiej. Prosiła ona o rozszerzenie ruchu kolejowego w tym sensie, by znalazła pracę większą ilość bezrobotnych.

Wyjaśnienie ministerjum przemysłu i handlu.

(wł.) Wobec nieporozumień, jakie wywołał w sferach handlowych i przemysłowych dekret o utrzymaniu sekwestru surowców, półfabrykatów i towarów ogłoszonych w „Monitorze Polskim” dnia 25 listopada r. b. ministerjum przemysłu i handlu wyjaśnia, co następuje:

Dekret powyższy ma na celu umożliwienie wywozu zagranicę znajdujących się jeszcze w kraju zapasów i przeciwdziałanie spekulacyjnej ich sprzedaży w ręce tak zwanych paskarzy.

Natomiast zadaniem ministerjum przy stosowaniu dekretu będzie skierowanie zasiekwestrowanych materiałów do rąk producentów a zwłaszcza wytwórców przedmiotów pierwszej potrzeby, oraz zaopatrzenie w towary legalnych składów i sklepów detalicznych.

Wobec tego dekret o sekwestrze nie oznacza bynajmniej wzbronienia transakcji handlowych w zakresie zasiekwestrowanych przedmiotów, lecz poddaje te transakcje kontroli rządowej.

Pozwolenie na sprzedaż i przepustki na przewóz wydział surowców wojennych będzie wydawał bez trudności pod warunkiem udowodnienia, że towar jest nabyty dla potrzeb przemysłowych lub celów legalnych handlowych.

Zjazd konserwatystów.

(wł.) Wkrótce odbędzie się w Warszawie zjazd konserwatystów wszystkich trzech zaborów, w celu zorganizowania obozu zachowawczego.

Roboty publiczne.

(wł.) Przedstawiony przez wiceministra pobót publicznych, inż. Cynińskiego, projekt, określa ogólną wartość prac, które należałoby podjąć celem zatrudnienia bezrobotnych na 250,000,000 mk. Roboty te mogą być uruchomione według projektu po przyznaniu kredytu w wysokości 500,000,000 mk.

Projekt oparty jest na zasadach samorządowych, t. j., że prócz państwa należałoby do współpracy powołać magistraty, sejmiki, rady gminne i t. d. W tym celu powstabyby specjalne komitety robót publicznych z przedstawicielami zainteresowanych ministerstw i samorządów z udziałem specjalnego delegata robót publicznych, pod przewodnictwem prezydentów samorządów lub komisarzy rządowych.

Projekt przewiduje dalej wyasygnowanie 10,000,000 mk. na krótkoterminowe pożyczki dla zakładów, które wyrabiają przedmioty potrzebne dla robót publicznych.

Projekt wskazuje wreszcie na konieczność zarządzenia poboru. Opróżnione przez rekrutów miejsca w przemyśle zajęliby bezrobotni.

Rada lokatorów.

(wł.) Lokatorowie domu № 8 przy ul. Młynarskiej wybrali z pośród siebie Radę lokatorów, która zażądała od administratora domu wydania sobie ksiąg, zniesienia komornego o połowę, a nadto oświadczyła, że sama odbierać będzie komorne. Dom ten posiada 120 lokatorów, przeważnie robotników.

Gielda warszawska.

(Dnia 12 grudnia 1918.)

Waluta rosyjska, jak również korony mocniej. Papiery procentowe w popycie, aczkolwiek w Listach małe zaszyły zmiany:

6% Obl. m. Warszawy—198
4 i pół proc. Listy Ziem—204½
4 proc. Listy Ziemskie—184
5 proc. Listy m. Warszawy—200, 199 i pół
4 i pół proc. Listy m. Warszawy—185
Ruble: 500—153, 154, setki—160.
Korony—54.

ŁÓDŹ.

Z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie 57.)

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się o godz. 7 min. 15 wieczorem w obecności początkowo 32 radnych. Przewodniczył inż. T. Sulowski, sekretarzami byli radni: inż. E. Krasuski i Jarblum.

Na porządku dziennym dalszy ciąg drugiego czytania.

budżetu wydziału szkolnictwa.

Do tytułu IX, punktów 4 i 5 radny Russak zgłasza wniosek, aby żydowskiemu gimnazjum męskiemu i żeńskiemu wyznaczono wspólnie subsydjum w sumie 15,000 mk., zamiast przeznaczonych 10,000 mk.

Radny Szwajcer w imieniu komisji skarbowej wyjaśnia, że męskie gimnazjum żydowskie miało 15,000 mk. dochodu w roku zeszłym, żeńskie zaś 19,500 mk. deficytu, czyli że ogółem deficyt wyniósł 5700 mk.

Radny Konic oświadcza, że wspomniane szkoły prowadzone są luksumowo, że dyrektor pobiera 15,000 mk. rocznie, co nie znaczy jeszcze, aby magistrat pokrywał wynikłe z tego powodu niedobory.

Radny Kalfanek stwierdza, że utrzymanie jednego ucznia w gimn. „Uczelnia” kosztuje 278 mk. rocznie, gdy w gimnazjum żydowskim 416 mk. Wypowiada się przeciwko wnioskowi radnego Russaka.

Za wnioskiem oświadczenia się jeszcze radni dr. Rosenblatt i Jarblum, przeciwko dr. Konic.

W rezultacie uchwalono wniosek komisji skarbowej.

Na wniosek komisji skarbowej odrzucono wnioski ks. kan. Albrechta i towarzyszy o udzielenie subsydjów dla gimnazjum Żimowskiego 12000 mk. i dla progimnazjum in. Skargi—6000 mk., ponieważ szkoły te nie były jeszcze podczas składania wniosków uspołecznione.

Tu radny dr. Rosenblatt kwestionuje głosowanie w sprawie sybudyj dla gimnazjów żydowskich.

Na skutek tego przewodniczący zarządza drugie głosowanie. Za wnioskiem radnego inż. Russaka (15000 mk.) głosuje 14 radnych, przeciwko również 14, wśród których głos przewodniczącego przeważa, wobec czego pierwsza uchwała została potwierdzona.

Następnie odrzucono dwa wnioski radnego Helmana o udzielenie po 6000 mk. subsydjum dla Tow. „Jahwe” i Tow. „Bet-Ulfana”.

Dla wyższej szkoły realnej kupiectwa łódzkiego i gimnazjum niemieckiego uchwalono wypłacić subsydja warunkowo, przez burmistrza Kernbauma wyjaśnił, że z dodatku od patentów na rzecz szkoły kupiectwa łódzkiego wpłynęło 60,000 mk., drugie zaś 60,000 mk. na wpłynąć.

Uchwalono, na wniosek radnych Pokorskiego i Kaczmarka subsydja po 5000 mk. dla szkół głuchoniemych: przy Tow. in. Stanisława Kostki i przy Tow. Eneas Ilmin. Utrzymano subsydjum dla szkoły rzemiosł dla dziewcząt wyznania mojżeszowego w sumie 3000 mk.

Postanowiono asygnować na dostarczanie obiadów do szkół miejskich dla dzieci szkolnej 20,000 mk.

Rada szkolna okręgowa zwróciła się o subsydjum na utrzymanie biura w sumie 12,500 mk., przyznano jednak tylko 2600 mk., z tem jednakże, na wniosek burmistrza Kernbauma, aby wydatki już poczynione były pokryte.

Radny Hertz wniósł, aby zawiadomić ministerjum oświaty, że magistrat od 1 lipca 1919 r. znosi wszelkie świadczenia szkolne, które powinno ponieść państwo.

W rezultacie, po wprowadzeniu zmian, budżet wydziału szkolnictwa uchwalono w ogólnych sumach: we wpływach 725,900 mk., w wydatkach 5,556,685 mk., czyli że przewyżka wydatków wynosi 4,830,785 mk.

Następnie przystąpiono do głosowania nad wnioskami o charakterze ogólnym.

Na wniosek radnych Pokorskiego i Kaczmarka uchwalono wezwać magistrat do wszczęcia starań o upaństwowienie dotychczasowej szkoły rzemiosł przy Chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności.

Dalej rozpatrywano szereg wniosków i dezyderatów, złożonych przez radnego dyr. Szajcera.

Kwestja emerytur nauczycielskich wywołała przewlekłą dyskusję. W rezultacie uchwalono wezwać magistrat aby nauczycielom niezdolnym do pracy wypłacono emerytury według przysługujących im praw, przy jednoczesnym usunięciu z urzędu.

Wniosek radnego Hertza, domagający się od rządu tworzenia w Łodzi szkół rzemieślniczo-przemysłowych, postanowiono odesłać do Komisji ogólnej w celu opracowania i przedstawienia odpowiednich wniosków.

W końcu radny Hertz składa wniosek następujący:

„Rada miejska prosi magistrat o wy-

stąpienie do rządu o zwrot sum, wydatkowanych przez miasto na szkolnictwo”.

Przewodniczący zarządza przerwę, po której mają się odbyć

wybory do głównych komisji wyborczych do Sejmu

dla miasta Łodzi i okręgu łódzkiego.

Po przerwie na sali zjawiają się: prezes sądu okręgowego w Łodzi Rossman, przewodniczący sejmowych komisji wyborczych, oraz adw. prz. Taubwureel z Warszawy, komisarz wyborczy na okręg łódzki.

Przewodniczący inż. T. Sulowski wyjaśnia, że wobec wyznaczonych na dzień 26 stycznia 1919 roku wyborów do sejmu, należy przystąpić do pewnych czynności przygotowawczych—jedną z takich czynności jest przygotowanie komisji wyborczych. Odczytuje przytem odnośne artykuły ustawy wyborczej. Przewodniczącym komisji wyborczej jest prezes sądu okręgowego p. Rossman. Do komisji wyborczej okręgu m. Łodzi wchodzi 2 członków z ramienia Rady miejskiej i jeden—od związków zawodowych, oraz także ilość zastępców; do komisji dla okręgu łódzkiego wchodzi jeden członek i jeden zastępca, wybrani przez Radę miejską. Głosowanie odbywa się kartkami czterokrotnie: 1) na członków komisji wyborczej m. Łodzi, 2) na ich zastępców, 3) na członka komisji dla okręgu łódzkiego, 4) na jego zastępcę. Komisarzem wyborczym, wyznaczonym przez rząd, jest adw. prz. Taubwureel.

Po tych wyjaśnieniach przystąpiono do wyborów, które dały rezultat następujący:

Na członków głównej komisji wyborczej m. Łodzi wybrani zostali radni: Smarzyński 20 głosami i Russak 17 głosami; na ich zastępców radni: Stültz 21 głosami i Pokorski 17 głosami.

Na członka komisji wyborczej okręgu łódzkiego wybrany został radny: Majzner 38 głosami, na jego zastępcę radny inż. Praszkiar 36 głosami.

Posiedzenie zamknięto o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Wiadomości bieżące.

Przed wyborami do sejmu.

Dziś w sali sądu okręgowego przy ul. Pańskiej 115 odbędzie się zjazd wójtów gmin okręgu łódzkiego, t. j. powiatów łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego, celem dokonania wyboru dwóch członków komisji wyborczej i dwóch zastępców. Tylko wójt z wyborów mają prawo wybieralności, mianowani przez okupantów prawo to utracili.

Urzędy gminne sporządzają obecnie spisy wyborców do sejmu.

Przystęga pułku.

Dziś o godz. 10 rano, w koszarach przy ul. Leśnej ks. prob. Popławski odprawi mszę św. połowa dla żołnierzy, formują ego się w Łodzi 28 pułku piech., poczem odebrana będzie od żołnierzy przysięga na wierność Ojczyźnie.

Wstrzymanie przyjmowania ochotników.

Powiatowa komenda uzupełnień ogłasza, że na rozkaz generalnego okręgu zostało ponownie wstrzymane czasowo przyjmowanie ochotników z powodu przechodzenia do szeregów regularnej wojska członków byłej P.O.W. O ponownem rozpoczęciu zapisów będzie specjalnie ogłoszone.

Budżet tanich kuchni.

Komitet tanich kuchni przystąpił do sporządzania budżetu na rok 1919—20. Do prac tych zorganizowano komisję, składającą się z członków komitetu pp. Dybcewskiego, Hirszona, Zdrojewskiego i Tabakshlata.

W sprawach wekslowych.

W tych dniach komitet giełdowy łódzki odbywał się do ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa sprawiedliwości w następujących sprawach: Na mocy rozporządzenia byłych władz okupacyjnych termin dla czynności potrzebnych do wykonania lub zachowania prawa wekslowego upływa dnia 31-go grudnia r. b. Obecny stan rzeczy bynajmniej nie może być uważany za normalny i jest koniecznem przedłużenie tego terminu.

Komitet Giełdowy prosi przeto o przedłużenie wskazanego terminu do 30-go czerwca 1919 roku.

Jednocześnie komitet prosi o zawieszenie na przeciąg wojny pięcioletniego terminu przedawnienia weksli w myśl art. 184 kod. handlowego, gdyż anormalne warunki w tym czasie uniemożliwiały dochodzenie w terminie należności wekslowych.

Jednocześnie komitet giełdowy prosi o przedłużenie 3-letniego terminu przedawnienia wyroków zaoucznych (art. 735 proc. cyw.), gdyż nadzwyczajne warunki, wywołane wojną, brak w pewnych okresach czasu organów sądowych, ogólne zubożenie ludności powodowały, że posiadacze zaoucznych wyroków nie egzekwowali swych należności i termin ten

Jadwiga Kopezyńska

b. wychowanka szkoły imienia Orzeszkowej,

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła na zapalenie płuc dnia 12 b. m. o godzinie 10 i pół rano, przeżywszy lat 22. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 93 na stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 12 w południe, o-czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali

Rodzice i brat.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w poniedziałek, dnia 16 b. m. o godz. 10 rano.

1712

już upłynął. Podobno w Łodzi jest bardzo duża ilość takich przedawionych wyroków.

Bawełna z Ameryki.

Z kół przemysłowych dowiadujemy się, że Ameryka dla całego przemysłu polskiego wysłała w ciągu miesiąca stycznia 10,000 bel bawełny.

Zakupem surowców niezbędnych dla przemysłu zajmują się specjalnie w tym celu utworzony Komitet Polski, w skład którego wchodził wybitny przemysłowiec łódzki.

Cukier dla Łodzi.

Wczoraj do wydziału zaprowiantowania nadeszła depesza z cukrowni „Konstancja” w Kutnie, iż wysłano 4 wagony cukru do Łodzi. Jest to jednak dopiero trzecia część potrzebnego kontyngensu.

Ziemiaki.

Onegdaj przyszło do wydziału sprzedaży ziemniaków 5 wagonów, wczoraj 3. Ziemiaki przyszły nader zmarznęte i sprzedawane są na placach przy ul. Przejazd i Ekaterynburskiej za połowę ceny, t. j. po 8 marki za ćwiartkę.

Jednorazowy dodatek dla pracowników i robotników miejskich.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej po przeprowadzeniu dokładnego obliczenia przez wydział finansowy, ustanowione zostały następujące normy jednorazowego dodatku dla pracowników i robotników miejskich: dla niepełnoletnich po 125 m., dla bezdzietnych, panien i kawalerów po 250 m., i dla rodzinnych po 350 m.

Warunki pracy w szpitalach.

Magistrat m. Łodzi otrzymał od ministra pracy depeszę następującej treści. W sprawie dekretu rządu dotyczącego wprowadzenia osmiodziesiętnego dnia pracy:

„Dekret nie dotyczy służby szpitalnej. Stosować należy osmiodziesiętny dzień jedynie do personelu technicznego, jak palacze kociołowi i ślusarze. Personel pielęgniarski, służba salowa, kuchnie i stróża pracować winni na dwie zmiany co 12 godzin z zapewnieniem 2 godzinnej przerwy odpoczynkowej na posiłek.

Chleb, mąka i cukier.

W listopadzie w 29 sklepach komitetu rozdziłu chleba i mąki sprzedano 1,850,141 funt. chleba żytniego i 804 f. chleba pszennego; w 9 miejskich sklepach mąki i cukru sprzedano 48,970 f. mąki żytniej, 2356 f. mąki pszennej, 517 f. cukru kostkowego, 123,901 f. cukru mialkiego, 698 f. cykorji, 110 f. herbaty, 3610 f. marmolady, 5208 f. soli i 240,050 szt. papierosów.

Czynnych miejskich piekarni było 9, produkcja ich wynosiła 2,267,134 f. chleba, do czego zużyto 1,642,636 f. mąki.

Odczyt pości Daszyńskiego.

Dziś o godz. 6 wiecz. w sali koncertowej poseł Ignacy Daszyński z Krakowa wygłosi odczyt pod tytułem: „Polityka proletariatu w Polsce”.

Bilety na odczyt są do nabycia w administracji „Robotnika”, Widzewska 144, w herbaciarni „Naprzód” — róg Kruczej — Nowo-Zarzevska, herbaciarni „Naprzód”, Aleksandrowska 39, kooperatywie „Ognisko”, Benedykta 41 i przy wejściu na Salę przed odczytem. Cena biletów od 50 fen. do 3 mk.

Zebrań.

Dziś o godz. 5-ej po poł. zebranie wyborcze fabryki Brajera, ul. Juliusza 21.

Dziś o godz. 5-ej po poł. zebranie wyborcze robotników fabryki Poznańskiego, ul. Ogrodowa 35.

Dziś o godz. 10 rano zebranie wyborcze w sprawie bezrobocia w fabryce Silbersteina przy ul. Piotrkowskiej.

Dziś o godz. 3-ej po poł. zebranie wyborcze w sprawie bezrobocia w fabryce F. L. Landau przy ul. Wolczańskiej.

Dziś o godz. 10 rano zebranie wyborcze w fabryce Wojdyłowskięj ul. Piotrkowska 214.

Dnia 11 grudnia zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, oraz wujek

B. P. M. D. KAŁUSZYNER

były obywatel i kupiec m. Łodzi, przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbył się dn. 11 bież. m-ca, o-czem zawiadamia pozostała w smutku

RODZINA.

W sobotę, 14 b. m., o godz. 10 rano zebranie w fabryce Grohmana, ulica Targowa № 60.

W sobotę o godz. 1-ej po poł. zebranie wyborcze w fabryce Allart i Rousseau.

W sobotę zebranie wyborcze w fabryce Artura Meistra (Nowe Rokiccia).

W sobotę o godz. 9 rano zebranie wyborcze w fabryce M. A. Wieniera, ul. Cegielniana № 96.

W sobotę o godz. 10 rano wybory od ręcznych tkaczy Bałut, Żubardzia i Radogoszczka w fabryce Meszkowicza i Liechtenstejana (ul. Polna, Głucha Wies).

Z Rady robotniczej.

Dziś odbędzie się posiedzenie tymczasowego prezydium Rady robotniczej w Łodzi w lokalu przy ul. Ewangelickiej 17.

Teatr Polski.

Dziś po cenach zwyczajnych 5 aktowa sztuka Arcybyszewa „Zazdrość” częściowo w nowej obsadzie, albowiem rolę Heleny, żony Sergiusza, odegra po raz pierwszy p. Nuna Wisnjarowska. „Zazdrość”, dzięki doskonałej reżyserji p. K. Tatarakiewicza, oraz dekoracjom B. Lechowskiego, stanowi całość wykwintną.

W sobotę pierwsze powtórzenie wspaniałego dzieła St. Żeromskiego p. t. „Sukowski” w doskonałej obsadzie. Po południu o godzinie 4 po cenach najniższych „Legion” scena 1 i 9, oraz „Noc listopadowa (obraz 2).

Wiec polityczny P. P. S.

Sala Koncertowa nie była chyba jeszcze nigdy tak przepelniona, jak w dniu wczorajszym na wiecu politycznym, urządzonym przez frakcję P. P. S.

Sala, estrada, walera, westibul, garderoby, a nawet schody przepelnione były publicznością.

Niewątpliwie magnesem przyciągającym był poseł Ignacy Daszyński, świetny mówca i wódz socjalistów galicyjskich.

Na estradzie powiewały dwa czerwone sztandary z orłami polskimi, jeden z napisem „P. P. S.”, drugi — „Niech żyje niepodległa Polska ludowa”.

Przewodniczył na wiecu ob. Napiórkowski, który wygłosił przemówienie powitalne. Aseesorami byli obywatele: Bednarek, Wójcik Izdebski i Danielowicz.

Ukazanie się pości Daszyńskiego na estradzie powitano huraganem oklasków. Przemówienia jego słuchano w niezwykłym skupieniu i napięciu, przerywając silniejsze momenty długimi oklaskami.

Ob. Daszyński mówił o zadaniach proletariatu miejskiego i ludu wiejskiego bez różnicy pleci, oraz podkreślał zespolenie się polskich partii socjalistycznych z trzech zaborów. Zakończył swe przemówienie wódem burzy oklasków, okrzykiem: „wywłaszczyciele będą wywłaszczeni”.

Po ob. Daszyńskim zabrał głos ob. Klimaszewski (frakcja P. P. S.). Twierdził on, że pań i włódnym robotnik nie może być dyktatorem, że nie czas teraz na rewolucję. Należy dążyć do pracy i spokoju. Na bagnecie oprzeć się może każdy żołnierz, ale nie usądzić na pimiżaden. Podkreśla, że rewolucja w Rosji bezideowa, była tylko walką z kapita-

łem. Następnie przemawiał ob. Kot (lewica P. P. S.) Wzywał on wprost do rewolucji i dyktatury proletariatu. Podczas przemówienia jego wszczął się niesłychany hałas i gwizdanie, które z trudem po kilkunastu minutach udało się opanować przewodniczącemu.

Ob. Daszyński z niesłychaną werwą i z niezwykłą konsekwencją zbil wszystkie wywody poprzedniego mówcy. Chociaż czterech dyktatur chyba: P. P. S. frakcja, P. P. S. lewica, S. D. K. P. i L. i Runt — uważam to, czy mnie potępić, czy nie, za nieszczęście. Przybyłem iść, a nie iść.

Ob. Zakrzewski (frakcja) mówił o czarnej reakcji, gotującej się do walki z klasą robotniczą.

Ob. Płociennik występował przeciwko burżuazji i N. D., która tropiła proletariata łącznie z kozakami, a dystrybuowała utworzyła dziś Zjednoczenie narodowe.

Na zakończenie przemówił jeszcze ob. Napiórkowski, odczytując następującą rezolucję, którą wszyscy jednogłośnie przyjęli:

„Zgromadzeni w Sali Koncertowej robotnicy m. Łodzi, po wysłuchaniu tow. Daszyńskiego oświadczają:

I. Witamy zjednoczoną partję socjalistyczną wszystkich trzech dzielnic w jedną P. P. S. jako zadatek przyszłej roli ruchu socjalistycznego w Polsce. — Postanawiamy wziąć czynny udział w ruchu wyborczym do Sejmu Ustawodawczego i poruszyć cały proletariatu polski, aby nie tylko oddał swe głosy na kandydatów P. P. S., lecz aby skorzystał z ruchu wyborczego, udzielił się i zorganizował.

Nie przesadzamy przez to wszelkiego innego sposobu walki rewolucyjnej i gotowi jesteśmy do popierania każdego ruchu, opartego o dążenie do niepodległości narodu, utrwalenia republiki ludowej i dokonania reform socjalnych.

II. Klasa robotnicza m. Łodzi i okolicy, zagrożona w swej egzystencji ciężkim bezrobociem dziesiątków tysięcy ludu, wzywa magistrat m. Łodzi i magistraty sąsiednie, aby wraz z rządem ludowym znalazły bezzwłoczne środki dla uratowania tysięcy robotników od głodu przez danie im natychmiastowej pomocy i przygotowania robót publicznych”.

Okrzykami: „Niech żyje Niepodległa Republika Ludowa! — Niech żyje Północ! — Niech żyje Daszyński!”, oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” wiec zakończono o godz. 9 i pół wieczorem.

Pomoc dla bezrobotnych.

Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim, pod przewodnictwem delegata ministerjum spraw wewnętrznych komisarza rządowego obyw. Lelewela, z udziałem przedstawicieli Rady Miejskiej, ks. kanonika Albrechta, Kaczmarka, Wolczyńskiego, Karpsa i dr. Szecha, reprezentantów Rady Robotniczej, związków zawodowych i przemysłu, odbyła się narada w sprawie natychmiastowej pomocy dla bezrobotnych.

Rząd asygnuje na razie dla bezrobotnych 10,000,000 m. i proponuje wydawanie zapomóg w postaci obiadów lub

w miarę możności — w naturaljach.

Za normę proponowane jest:

na głowę rodziny 3 m.

na żonę 2 m.

na dziecko 1 m.

nie więcej jednak, jak 7 m. dziennie na rodzinę.

Zaproponowano również wybór następujących komisji: finansowej, prowizyjnej, rozdzielczej, pośrednictwa i robót publicznych.

W chwili, kiedy piszemy niniejsze, narady trwają w dalszym ciągu.

KINEMA Dziś

CORSO Tancerka z węzami
nad program. *Dektyła mimo*
Zielona 2. woli komedia i inne nowości

Nadesłane.

Na gwiazdkę dla żołnierzyków naszych!

Pierwsza to będzie gwiazdka z tegorocznymi świętami, która zbliżyła najmłodszym żołnierzom naszym w łódzkich koszarach. Napłynęli do nich tak tłumnie, tak ochoczo z miasta i z siól okolicznych, przeszło dwa tysiące stanęło ich do szeregu i zapałem swym budzą powszechną sympatię. Widzimy ich codzień, idących na wartę, radosnych i szczęśliwych, że mundur noszą — widzimy tu i tam na posterunku, skupionych i poważnych ważnością spełnianej służby.

Młody żołnierz zdobył sobie szturem serca wszystkich. Jest poziwiany i rozrywany. Skupia w sobie naprawdę sympatię wszystkich, bo sze egi żołnierstwo objęły dziś już całą młodzież, która dawniej pod różnymi stala sztandarami, a dzisiaj jednej wspólnej jest posłuszna komendzie. Dla społeczeństwa plynie stąd obowiązek, aby nie zapomnieć o tym żołnierzu polskim w dniu, który, przy stole rodzinnym rok rocznie zbiera najbliższą serce gromadkę. Musimy im zastąpić dom i rodzinę, która została gdzieś w wsiach i miasteczkach, albo której nie znaleźli, wróciwszy z niewoli, lub z gorszych jeszcze od niewoli robót przymusowych, z Prus.

Młody żołnierz nasz nie może w ten dzień wigilijny pozostać sierotą, nie może czuć się opuszczonym. Przyjdźmy doń z opłatkiem i z chojnką i z podarkiem świątecznym, a nade wszystko z życzeniem, aby się ten żołnierz mnożył w tysiące.

Towarzystwo opieki narodowej nad żołnierzem-polkim, zbierające na cele gwiazdki przez swój specjalny komitet fundusze, pragnie pomnożyć dochodami z wieczornicy, którą urządza w najbliższą niedzielę o godz. 8 wiecz. w Grand Kafe i ma nadzieję, że wieczornica ta podobnie, jak i zebranie towarzyskie o tym samym charakterze, urządzone przed świętami wielkanocnymi, będzie się cieszyć poparciem społeczeństwa łódzkiego.

Róża Roth
Jakób Jaskowicz Łódź.
Kom. Zarząd. 1099

Polska Partja Socjalistyczna

W piątek, dnia 13 b. m. o godz. 6 wiecz. w Sali Koncertowej

Ignacy Daszyński

z Krakowa wygłosi odczyt pod tytułem **Polityka Proletariatu w Polsce**

Bilety na odczyt są do nabycia w administracji „Robotnika”, Włodowska 144, w herbaciarni „Naprzód” — róg Kruczej — Nowo-Zarzewska, herbaciarni „Naprzód”, Aleksandrowska 39, Kooperatywie „Ognisko”, Benedykta 41 i przy wejściu na Salę przed odczytem. Cena biletów od 50 c. do 5 mk.

Kasjer Miejski

przy magistracie miasta powiatowego, posiadający kilka letnią praktykę i dyplom buchaltera — **poszukuje posady**. Oferty prosić w adm. „Głosu Polskiego” pod „Kasa Miejska”. 1888-2

Licytacje przymusowe.

W piątek, dnia 18 grudnia 1918 r., odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

- Pomiędzy godz. 9-ą — 12 rano:
- Przy ul. N.-Zarzewskiej 12: maszyna do szycia.
- Rzgowskiej 77: bielizniarka.
- Zarzewskiej 62: lustro.
- Stare Rókielce: Kof.
- Juljanowskiej 42: maszyna do szycia.
- 44: 2 szafy.
- 44: maszyna do szycia.
- 39: maszyna do szycia.
- N.-Zarzewskiej 12: kredens kuchenny.

Miejski Urząd Sekwestracyjny. Łódź, dn. 11 grudnia 1918. 1896-1

Magazyn obuwia WŁ. TRAFALSKI

Konstantynowska № 85. — urządza wyprzedzając gwiazdkową. — Obuwie damskie, męskie i dziecięce. Wyrób własny z solidnego towaru. Najnowsze fasony. — Ceny niższe. — Przyjmuje się wszelkie reparacje.



Zawiadomienie.

Uprasza się wszystkich pracowników hotelowych, pensjonatów, lokajów prywatnych i zakładów kąpielowych o licznę przybycie na

Walne Zebranie,

mające się odbyć w niedzielę, dnia 19 b. m., o godz. 3-iej po poł. w Hotelu „Savoie”, Krótka № 6. Komisja organizacyjna.

Poszukuje się SALI

z kilkoma pokojami od stycznia, lub ewent. później. Oferty do „Głosu” pod „Elegancki lokal”. 716-1

Opłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. A. Polecam szale i czapki wełniane, po cenach bezkonkurencyjnych, skarpetki, ponczochy od 4 mk., zabawki dziecięce na gwiazdki, kapelusze damskie i męskie, pałta zimowe, jesienne, męskie i damskie, garnitury męskie od 110 mk., spodnie od 10, spodnie ozdobne wełniane nowe od 85 hrki. Wyprzedzając. Okazja — sprzedanie nowe futro męskie (Lisy) 500 mk., garnitur lisów (mufa i kołnier) 175 mk., Robotki rezynowe, hafty, frunki, segwey, drobniarki ga. anteryjny, bluzki i szustana, b. tania. Sklep komisyjny Wł. Wojciechowska, Piotrkowska 16, róg Główna. 171-1

A. A. A. A. A. Polecam garderobę męską, damską i dziecięcą, futra, futerka, kurtki, wyroby trykotowe, chustki, szale, bielizna, obuwie, dywany, kany, serwey, materiały na porzania, obrazy, koronki czarne, drobniarki na gwiazdki, zegarki, szalanki, lampy, wózki, zabawki i t. d. Okazyjnie: walciki skórzane, siodło nowe dla chłopca, samowary. Przyjmuje także porządki i do sprzedania. Bony teryjne na ławy i ławy wełniane są do nabycia. Sklep komisyjny Władysława Lankiewicza, Łódź, Sienkiewicza (Mikofajewska) 67. 1442-3

A. Uczeń 8-mej klasy szkoły Realnej Pab. poszukuje lekcji lub korepetycji. Specjalność — matematyka. Zawadzka 16, róg. 1310-6

Teatr Wielki

Zrzeszenie żyd. artyst. dram. m. Włlna. Reżyser i kierownik techniczny L. Kadison.

Pierwszorzędny Magazyn Obuwia

J. Kowalczyk, Cegielińska 25. urządza wyprzedzając gwiazdkową. Obuwie damskie i męskie. Robota wykwintna i najnowsze fasony. Ceny niższe. Przyjmuje się wszelkie reparacje. W niedzielę otwarty od 1-6 pp. 1839-2



A. K. bóle głowy i migrena

astępają natychmiast po zażyciu proszku **KOWALSKI**. Wyrób farmaceut. Labor. AP. KOWALSKI — znaleźć w aptekach i składach aptecznych.

Maszyny do pisania

Szczegółowe oferty sub „Do pisania” w administr. „Głosu Polskiego”

Dr. med. W. Kotzin UL. PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc. przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 9710-12

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od 10-12 r. i od 5-7 pp. NAWROT 7. 11521-4

Dentysta 1446 M. ARONSON przyjmuje osobliście. Piotrkowska 101.

Akuszzeria w Piotrkowskiej z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10-7. Łódź, Piotrkowska 132 m. 14. 9150-19

Dr. Jakob Kon (akuszzeria i choroby kobiece) mieszk. przy ul. Sienkiewicza (Mikofaj.) 18. Przyjmuje do 11 r. i od 4-5 w. 690-5

Dr. J. Słowicki po powrocie z Moskwy osiadł w Łodzi ul. Rozwadowska 4, róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 w. Pańskie od 4-5. 9150-19

MYDŁO dobrego gatunku, 1 po 8 50 t. za funt, 2-2 gi 5 mk Szare mr. 6 — za funt. Także towary kolonialne po cenach hurtowych. Tylko u Druckera, Średnia 2. 380-1

Magazyn obuwia w ul. Piotrkowskiej 101. — urządza wyprzedzając gwiazdkową. — Obuwie damskie, męskie i dziecięce. Wyrób własny z solidnego towaru. Najnowsze fasony. — Ceny niższe. — Przyjmuje się wszelkie reparacje.

„ZYDZI”

Dramat w 4 odsłonach Czyrikowa.

Dr. S. Kantor Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych. Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej. Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 6-9 pp. Dla pań od 8-6. 739-10

Dr. S. Lewkowicz Konstantynowska 12. Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. dla pań od 5-6 po poł. 10082-0

Leżarzeńsya S. Rosenblatt Andrzeja № 11. leczy i usuwa zęby zupełnie bez bólu wełtwe najnowszymi metod. Zęby sztuczne bez podniebienia. Reparaty na oczekaniu. Ceny przystępne! Przyjmuje od 10-11-7. 851-8

AGENT PRAWNY Wypracowania spraw prawnych, sołganie należności, wywiady wszelkiego rodzaju, zlecenia poufne, obserwacje dyskretne załatwian w kraju i zagranicą. Wywiady matrymonjalne, zyciorys, majątność, przeszłość, dochód, posag i t. p. Bruno Bręsig, Karłowicza № 4. 1000-8

Zanimial pies, rasy „Szpic” biały, wabi się „Lubus”. Uprasza się o łaskawą przeprowadzenie go za chojnym wynagrodzeniem do Kantoru wymiaru w Grand Hotelu — tel. — 847-2

Bacność! Męskie pałta, ubrania, włóczkowe zakłady damskie, po cenach bezkonkurencyjnych w dużym wyborze u E. Kahlerta, ul. Miłcza Nr. 14.

Poszukuje się do trzech włókowego folwarku **pradcy** obznajmionego z sadownictwem, warzywnictwem i hodowlą drobiu. Oferty i warunki przyjmują adm. „Głosu” pod lit. J. R. G. 644-

Poszukuje się mieszkanca imie bliwanego od 2-3 pokoi — wszelkie wygody. Oferty hotel „Bristol” № 39. 652-3

Sprzedam gospodarstwo, składające się z: móg, budynkami, drzewami, wodą i zrywym inwentarzem lub oddam w dzierżawę. Adres: A. Ziemler, Nowa Złotna, gm. Rombien. 1610-8

Sklep spożywczo-kolonialny do sprzedania. Piotrkowska 16 3-5

Stółowy elegancki gabinet nowo-pianino, wy. maszyny po skąd pianina i pianino francuskie do sprzedania. Oferty „Z. L.” 1-59-2

Student prawa udziela lekcji. Specjałność: polski, łaciński, grecki. Piotrkowska № 07, m. 4. (u dentysty) od 3-5 po poł. 1655-6

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, do sprzedania. Nawrot № 18, wiadomość w sklepie. 164-3

Wykwalifikowany nauczycielki język. polski, poszukuje urzędniczej służby (2-3 lat) dla udoskonalenia się w język. polskim. Oferty pod „B. 26” do adm. „Głosu” 1703-1

Wózki dziecięce, foteliki, łóżko do sprzedania. Cegielińska 14, lewa oficyna, i piętrowo, u gospodarza. Zastaw można od 10-2 po poł. 1710-1

Zgubiono legitymację chlebowa na 9 osób, wyd. na imię Mordka Jelenia. 1702-

Zgubiono kartę wełnową, wyd. na imię Paułiny Ant. 171-1

Zgubiono kartę wełnową, wyd. na imię loka Władysława. 1691-1

Zgubiono kartę wełnową za № 4917, wyd. na imię Emilii Bródman. 1700-

Zgubiono legitymację chlebowa, wyd. na imię Władysława. 1691-1

Zgubiono kartę wełnową, wyd. na imię Paułiny Ant. 171-1

Zgubiono kartę wełnową, wyd. za № 26323, na imię Abrahama Frenkła. 1709-

Za inat paszport, wyd. w Łodzi na imię Heleny Blatnickiej Radziwiłłowskiej. 1655-

400 marek nagrodił O. 30 grudnia skradziono Tomaszowi Jocykowi z Mielowa, gm. Kr. 2 konte — kasztany. K. 2 lat 7 z białą latą na czole i czarna 2 lat z średnią latą na czole i na prawej nodze. 1705-

2 magli angielskie zarządkowane pojedynczo. Władysława № 8. 164-1

5 i 3 pokoje, pokoje z 12 kłami wygodami, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Polna 42, u gospodarza. 1520-



Sprzedaj 1870 **święteczna.**

Pałta jesienne i zimowe **Garnitury sport.** mk. 290

Nadwyżają tanio: **Pałtowa** **Pałtowa** mk. 890. **Damskie zakłady** mk. 75. **Switry wełniane** mk. 75. **Spódniczki damskie** mk. 50. **Schmechel i Rosner**

Łódź, Piotrkowska 100.

Skóra

dla szwaczów, całej skóry, boki, karki, krzyż, tafelki i odpadki, cholewy, przyszywane, sztuczki i t. Deticzna i prywatna sprzedaż, dopasowane męskie, żełwki od mk. 15 za parę, dopasowane damskie żełwki od mk. 9 za parę, **po cca Skład Skór**

A. Goldstein, Łódź, Nowomiejska 10, w podwórzu sklep № 9. 163-9

OKAZJA!

Do sprzedania różne drzewo stolarskie i budow. stare i nowe okna, drzwi i okiennice z żelaznymi obiciami: rusztowania, jak: stupy, drabiny, koźły, deski, pomosty murarskie oraz skrzynie do węgna, Cement i wapno łasowane. Szkoła okienne, ornamentowe i rutowane, Wiadomość na miejscu u stróża, Łódź, Władysława 122. 597-4

Skład kiszek

Mój skład, istniejący 15 lat przed wojną, sprzedaje znów hurtownie i detalicznie **Władysława № 121.**

Donacja 15 włók

pod Zgierzem do odstąpienia. Potrzeba 40,000 marek. Zgłoszenia do adm. „Głosu”. 1699

Maszyna parowa

w sile 30-tu koni w najlepszym stanie do sprzedania. Oferty pod 30 H. P. — w adm. „Gł. Polski”.